

Searching for a new policy paradigm to modernise the European Union: differentiation, consolidation or continuity?

Abstract

“Taking ideas seriously” means not only to consider their causal and constitutive role in the study of social phenomena, but also to analyse how and why certain ideas gain or lose prominence within political institutions and discourses. One approach to these issues builds upon the notion of policy paradigms, which influence the results of policy-making process by shaping the political actors’ understanding of problems that need to be solved and limiting available policy options.

This article attempts to show how the ability to modernise the EU governance within the paradigm of European integration heading towards “an ever closer union among the peoples of Europe” has been called into question by the crisis which began in 2008. Two potential new paradigms of integration are considered: first one suggests controlled disintegration and differentiation of EU structures, second one proposes a reinterpretation of federalism as a way to reconsolidate the Union.

Key words: *constructivist institutionalism, ideational factors, policy paradigms, differentiated integration, federalism, Economic and Monetary Union, democratic deficit*

Streszczenie

Poważne traktowanie idei w badaniach politologicznych wymaga nie tylko uwzględniania ich jako czynników sprawczych lub stanowiących, lecz również analizowania przyczyn i mechanizmów słabnięcia jednych i wzmocnienia się innych idei obecnych w instytucjach i dyskursach politycznych. Jednym z podejść do tych kwestii jest koncepcja „paradygmatów polityki”, które kształtują postrzeganie koniecznych do rozwiązania problemów przez aktorów uczestniczących w procesie decydowania politycznego oraz ograniczają dostępne opcje działania. W ten sposób wpływają one na ostateczny kształt realizowanych polityk.

Niniejszy artykuł ukazuje jak kryzys, który rozpoczął się w 2008 r., poddał w wątpliwość możliwość modernizacji UE w ramach paradygmatu integracji europejskiej zmierzającej ku „coraz ściślejszemu związkowi między narodami Europy”. Wskazano w nim dwa potencjalne nowe paradygmaty integracji: pierwszy – oparty na kontrolowanej dezintegracji i zróżnicowaniu struktur UE, drugi – sugerujący reinterpretację federalizmu jako drogę ku ponownej konsolidacji Unii.

Słowa kluczowe: *instytucjonalizm konstruktywistyczny, czynniki ideowe, paradygmaty polityki, integracja zróżnicowana, federalizm, unia gospodarcza i walutowa, deficyt demokratyczny*

Kamil Ławniczak

Instytut Europeistyki, WDiNP, Uniwersytet Warszawski

Dezintegracja, konsolidacja czy *status quo*? Kryzys modernizacji w Unii Europejskiej a poszukiwanie nowego paradygmatu integracji¹

Kryzys, który trapi Unię Europejską od 2008 r., dotyczy nie tylko materialnych aspektów rzeczywistości, lecz również idei. Idee wyrażane są w debacie publicznej i przejawiają się w podejmowanych działaniach politycznych. Są one przedmiotem dociekań badaczy społecznych i zarazem produktem ich refleksji teoretycznej. Niniejszy artykuł poświęcony jest analizie wpływu idei na rozwój procesów integracyjnych w Europie, a zwłaszcza temu, jak wraz z nadejściem kryzysu konieczne stało się poszukiwanie nowych idei, które mogłyby stanowić podstawę dalszej modernizacji UE.

Unia Europejska uznawana była długo za optymalne rozwiązanie problemu współzależności państw w globalizującym się świecie. Wypracowane stopniowo, zgodnie z zamiarem tworzenia „coraz ściślejszego związku między narodami Europy” (TUE: art. 1), reguły rządzenia w wielopoziomowej strukturze politycznej wydawały się stabilne i trudno było wyobrazić sobie okoliczności, które mogłyby wymusić zasadniczą zmianę dotychczasowego kierunku integracji (Eriksen 2010: s. 17; Moravcsik 2005: s. 350–351).

Mimo tego, jeszcze przed nadejściem kryzysu gospodarczego, w debacie naukowej wśród teoretyków integracji europejskiej kwestionowano *status quo*. Jedni badacze wskazywali na nadmierną integrację w niektórych dziedzinach i postulowali wycofanie się Unii z pewnych obszarów albo szersze stosowanie mechanizmów elastycznej integracji (Scharpf 2006: s. 20–25; por. Majone 2009). Druga grupa kryty-

¹ Artykuł powstał w ramach projektu badawczego „Kryzysy w procesie integracji europejskiej i sposoby ich przezwyciężania”. Projekt został sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/05/B/HS5/01077.

ków proponowała dalszą integrację zarówno pod względem zakresu przedmiotowego (polityka społeczna, obronność, stosunki zewnętrzne), jak i modelu ustrojowego (konstytucjonalizacja, unia polityczna, federacja). Znaczenie miały tu dyskusja na temat deficytu demokratycznego oraz wywołująca frustrację Europejczyków nieskuteczność dotychczas realizowanych polityk unijnych (Schmidt 2006; Føllesdal, Hix 2006; por. Ławniczak 2012).

Celem niniejszego artykułu jest rozważenie konstruktywistycznej tezy, że idee, przejawiające się w akademickiej dyskusji o rozwoju Unii Europejskiej i jej modernizacji oraz zmiany zachodzące w UE w okresie kryzysu, są współzależne. Kryzysy stymulują zmiany instytucjonalne i umożliwiają zastąpienie jednych idei przez inne. Oznacza to w szczególności, że diagnoza niedostatków aktualnego stanu integracji europejskiej została sformułowana w sferze ideowej (m.in. przez wspomnianych wyżej krytyków w debacie naukowej) zanim zdano sobie z nich sprawę w sferze praktyki politycznej (*politics, policy-making*) na skutek kryzysu gospodarczego. Takie ujęcie sugeruje, że wyłaniające się w czasie kryzysu w świecie akademickim propozycje reform będą miały wpływ na przyszłą modernizację Unii Europejskiej.

Analiza przeprowadzona zostanie w ramach koncepcji paradygmatów polityki, rozwiniętej między innymi przez Petera A. Halla (1993) oraz opisanej jako istotny element instytucjonalizmu konstruktywistycznego przez Colina Haya (2006). Przedstawieniu tych ram i odniesieniu ich do szerszego kontekstu podejść badawczych należących do nurtu nowego instytucjonalizmu (zwłaszcza historycznego i socjologicznego), które uwzględniają wpływ idei, poświęcona będzie pierwsza część artykułu. W kolejnej opisany zostanie przedkryzysowy paradygmat integracji europejskiej i jego wczesna krytyka. W trzeciej części artykułu zobrazowano osłabienie ideowych podstaw dotychczasowej ścieżki integracji europejskiej w związku z problemami unii gospodarczej i walutowej (UGiW). Przedmiotem czwartej części tekstu będzie omówienie dwóch potencjalnych dróg wyjścia z rozpoczętego wraz z kryzysem okresu zmiany paradygmatu – dezintegracji bądź konsolidacji. W zakończeniu wspomniana zostanie również trzecia ścieżka, jaką jest możliwość podtrzymania *status quo*. Pod względem metodologicznym artykuł opiera się na krytycznej analizie literatury, prowadzonej zgodnie z omówioną niżej koncepcją paradygmatów polityki.

Kryzys w procesie integracji europejskiej według koncepcji paradygmatów polityki

Zastanawiając się nad tym, jaki wpływ na rozwój integracji europejskiej mają dociekania teoretyczne na jej temat, nawiązuje się w istocie do ogólniejszego problemu źródeł i przebiegu zmian instytucjonalnych. Badacze, których pod względem ontologicznym można nazwać konstruktywistami (por. Ławniczak 2014: s. 194–199), odrzucają czysto materialne wyjaśnienia zmian w instytucjach i podkreślają, że błędem jest pomijanie roli czynników ideowych (Blyth 2002: s. 17; por. Finnemore, Sikkink 1998). Często są to osoby prowadzące dociekania wpisujące się w nurt nowego instytucjonalizmu, zwłaszcza jego historycznego i socjologicznego wariantu, które chcą „brać idee na poważnie” (por. Schmidt 2010).

Wariant skupionego na ideach nowego instytucjonalizmu, który przyjąłem jako podejście teoretyczne w tym artykule, nazywany jest instytucjonalizmem konstruktywistycznym. Instytucjonalizm konstruktywistyczny czerpie z dorobku instytucjonalizmu historycznego i „stara się zidentyfikować i dogłębnie zbadać, w jakim stopniu, w wyniku procesu normalizacji i instytucjonalnego zakorzeniania, określone idee ulegają skodyfikowaniu, służąc jako filtry poznawcze, przez które jednostki interpretują sygnały odbierane z otoczenia” (Hay 2006: s. 65). Skupia się on na zmianie i okresach instytucjonalnej nierównowagi. Instytucjonalizm konstruktywistyczny uznaje jednostki za równocześnie „strategiczne” i „zsocjalizowane”, kierujące się różnorodnymi logikami działania. To ma go odróżniać od faworyzującego logikę stosowności instytucjonalizmu socjologicznego (Hay 2006: s. 57–60, 64–67).

Taka postawa okazuje się szczególnie użyteczna w badaniu instytucji w czasie kryzysu. Podczas gdy w okresie stabilności instytucjonalnej poszczególne podmioty zaangażowane w tworzenie polityk są raczej pewne swych interesów, wraz z nastaniem kryzysu, w warunkach zwiększonej niepewności zaczynają kwestionować sposób, w który postrzegały dotąd swoje dążenia i często nie znajdują oparcia w zinternalizowanych w procesie socjalizacji normach. Te okazują się być nieadekwatne do nowej sytuacji (Hay 2006: s. 66–67; Blyth 2002: s. 30).

Istotne znaczenie dla instytucjonalistów konstruktywistycznych ma koncepcja paradygmatów polityki (*policy paradigms*) rozwinięta przez Petera A. Halla (1993), odnosząca się do paradygmatów naukowych w ujęciu Thomasa Kuhna (2011). Koncepcja ta zakłada, że procesy kształtowania decyzji w sprawie różnych polityk przebiegają zazwyczaj w kontekście określonego paradygmatu polityki, pewnego rodzaju filtru

poznawczego i schematu interpretowania rzeczywistości, zinternalizowanego przez polityków, ekspertów i inne osoby zaangażowane w tworzenie polityk publicznych. Paradygmaty polityki określają to, co politycznie możliwe do wykonania, praktyczne i pożądane. Poprzez nie definiowana jest natura problemów stojących przed decydentami, jak również wachlarz dopuszczalnych działań, instrumentów czy mechanizmów, które mogą prowadzić do ich rozwiązania (Hay 2006: s. 66–67)².

Paradygmaty polityki, tak jak paradygmaty naukowe, wyłaniają się w pewnych okolicznościach historycznych, konsolidują, aby następnie w miarę akumulowania anomalii stawać się podatnymi na zakwestionowanie i zastąpienie. Ta dynamika pozwala wyróżnić dwa rodzaje okresów tworzenia polityk: a) normalny, gdy obowiązujący paradygmat pozostaje zasadniczo niekwestionowany; b) wyjątkowy, gdy dochodzi do zmiany (odrzucenia lub modyfikacji) dotychczasowego paradygmatu. Ten drugi okres utożsamiany jest z kryzysem instytucjonalnym i trwa aż do ustanowienia nowego (zmodyfikowanego) paradygmatu (Hay 2006: s. 66–67). W kontekście UE i integracji na kontynencie można mówić o paradygmacie procesu integracji europejskiej. Próbie jego zdefiniowania i przedstawieniu wczesnej krytyki poświęcona jest kolejna część artykułu.

Paradygmat integracji przed kryzysem

Przedkryzysowy paradygmat integracji europejskiej stanowił połączenie z jednej strony założeń neofunkcjonalizmu, związanych z wprowadzaniem w życie wspomnianego wyżej hasła „coraz ściślejszego związku”, a z drugiej mechanizmów międzyrządowego podejmowania decyzji i idei konfederalnych, podkreślających, że ów związek miał istnieć „między narodami Europy” (TUE: art. 1; Grosse 2008: s. 2; Moravcsik 2005: s. 350; Castiglione, Schönlau 2007: s. 286–287). Dziedzictwo neofunkcjonalizmu zostało tu istotnie zmodyfikowane, przede wszystkim praktyka integracji cechowała się występowaniem mechanizmu *spillover* w sposób, który daleki był od determinizmu przewidywanego przez Ernsta B. Haasa. W rzeczywistości funkcjonował on w okolicznościach historycznie przygodnych, zależnych od wielu czynników, w tym zwłaszcza od woli rządów państw członkowskich (Moravcsik 2005: s. 353; por. Niemann, Schmitter 2009: s. 55–56).

² Vivien A. Schmidt (2010: s. 14–15) krytykuje koncepcję paradygmatów polityki za zbyt rewolucyjną wizję zmian instytucjonalnych i niedookreślenie mechanizmów, które do nich prowadzą. Wydaje się jednak, że odpowiednio szerokie ujęcie okresu międzyparadygmatycznego pozwala przynajmniej częściowo osłabić te zarzuty.

Zarazem jednak ów paradygmat (zwany dalej „paradygmatem *ever closer union*”) zawierał w sobie przekonanie, że integracja będzie ciągle postępować. Mimo doświadczeń historycznych projektów konfederalnych, które przekształcały się w federacje albo rozpadały zarówno w teoriach integracji europejskiej, jak i w praktycznym tworzeniu polityki integracji w Europie, niewiele uwagi poświęcano możliwości dezintegracji (Castiglione, Schönlau 2007: 288–291; Hayward 2012: s. 5; Kelemen 2007: s. 53). Tymczasem sposób funkcjonowania UE, będący owocem tej polityki, wskazywał coraz częściej na potrzebę takiej refleksji. Działania podejmowane w ramach UE były zazwyczaj rozproszone (między poziomem narodowym i ponadnarodowym oraz między instytucjami Unii) i improwizowane (Hayward 2012: s. 6). W literaturze coraz częściej zauważano, że proces decyzyjny w UE zawiera w sobie zbyt wiele strukturalnych hamulców, a brakuje w nim przywództwa. Opisując go, Jack Hayward (2012: s. 7–9) nieprzypadkowo używa zatem takich określeń jak „rozmycie”, „zamieszanie”, „niedopasowanie” czy „grzęzawisko”.

Niedookreśloność i sprzeczności paradygmatu *ever closer union* wywoływały krytykę skupioną, po pierwsze, na problemie legitymizacji władzy na poziomie UE i jej demokratyczności oraz, po drugie, na kwestii efektywności działania struktur integracyjnych skonstruowanych zgodnie z tym paradygmatem. Pierwszy wątek sprowokował sformułowanie przez Andrew Moravcsika najbardziej chyba przekonującej obrony *status quo*.

Punktem wyjścia Moravcsika (2005: s. 364) było stwierdzenie, że 15 lat zmian o charakterze konstytucyjnym (od początku lat 90.) nie przyniosło procesowi integracji europejskiej zapowiadanej przez niektórych (z nadzieją lub obawą) rewolucji, lecz ewolucyjne dostosowanie. Motywacja zmian, które osiągnęły swoje apogeum w postaci Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy, była znacznie bardziej ambitna. Odnosiła się do idei integracji poprzez prawo konstytucyjne (Menéndez 2010) i wiązała z debatą o źródłach legitymizacji UE (Castiglione, Schönlau 2007: s. 291). Choć wyrażano wobec niej istotne wątpliwości (Weiler 2003), powszechne było przekonanie, że konstytucjonalizacja procesu integracji europejskiej nada mu ostateczny cel i sens (*finalité*), a zarazem zwiększy zaufanie do Unii i poparcie dla niej wśród obywateli (Castiglione, Schönlau 2007: s. 292; Moravcsik 2006a: s. 220).

Zarówno kształt traktatu konstytucyjnego, łączącego język prawa międzynarodowego i konstytucyjnego już w nazwie, jak i jego odrzucenie w referendum w Holandii i Francji pokazały, że te oczekiwania były błędne, a stanowienie konstytucji to raczej długotrwały proces niż pojedyncze wydarzenie. Wyrazem tego było zaadaptowanie naj-

ważniejszych postanowień odrzuconego projektu do ujętego w inne ramy ideowe traktatu z Lizbony (Castiglione, Schönlaui 2007: s. 293–295; Moravcsik 2006a: s. 221).

W literaturze zwraca się uwagę, że każda kolejna reforma traktatowa (od Jednolitego Aktu Europejskiego po traktat z Lizbony) była skromniejsza od poprzedniej pod względem tego, na ile poszerzała lub pogłębiała integrację w ramach UE (Hix, Høyland 2011: s. 10–11). Powyższe obserwacje sugerują, że Unia Europejska osiągnęła już stan „równowagi konstytucyjnej”³, a jej dalszy rozwój polegać ma jedynie na punktowych reformach (Moravcsik, Schimmelfennig 2009: s. 83–84; Hix, Høyland 2011: s. 11). Zdaniem Moravcsika Unia wkroczyła na „płaskowyż” dojrzałego porządku konstytucyjnego, skąd zarówno ruch ku federalizacji, jak i dezintegracji jest mało prawdopodobny (Moravcsik 2005: s. 365; 2006a: s. 235).

Liczne argumenty Moravcsika wynikają z przekonania, że integracja w ramach UE to proces nieinteresujący dla obywateli państw członkowskich. Technokratyczna integracja oparta na zdepolityzowanej polityce tworzy Europę „ukradkiem”, a milczenie obywateli, określane w tym kontekście w literaturze anglojęzycznej pojęciem *permissive consensus*, interpretuje się jako ich przyzwolenie na ten stan rzeczy (Chechel, Katzenstein 2009). Istotnie, badane w sondażach zaufanie obywateli do Unii i jej instytucji oraz nastawienie do procesu integracji przez długi czas wskazywały na słuszność takiego podejścia. Jednak gdy obywatele nie wydawali się zaniepokojeni brakami UE w dziedzinie rozliczalności politycznej i innych demokratycznych procedur, wśród badaczy integracji europejskiej od lat 90. XX w. trwała dyskusja o deficycie demokratycznym. Zgodnie z przyjętym podejściem, dyskusja stanowiła pierwszy sygnał akumulowania anomalii przez paradygmat *ever closer union* (Scharpf 2014: s. 1; Ławniczak 2012: s. 110–111).

Wychodząc od stwierdzenia, że UE stała się w pełni bytem politycznym (Eriksen 2010: s. 19) bądź też szczególną formą systemu politycznego, krytycy podnosili niedostatki związane z mechanizmami demokratycznymi i legitymizacją władzy na poziomie unijnym (por. Føllesdal, Hix 2006). Jeżeli bowiem legitymizacja wynika z przekonania, że określone instytucje są dla danego społeczeństwa najlepsze z możliwych, to należało zapytać, czy owo społeczeństwo ma możliwość wypowiedzenia się na ich temat (Majone 2006: s. 5). Uwagi, że ze względu na zakres spraw, którymi zajmuje się UE, trudno skłonić obywateli do poważnej debaty na jej temat nie wystarczają,

³ Można się jednak zastanawiać, czy istnieje wyłącznie jeden docelowy „punkt równowagi konstytucyjnej” i czy w przypadku UE, w której proces zmian traktatowych jest wyjątkowo trudny, stanowić on będzie w jakimś sensie zarazem konstytucyjne optimum.

by odrzucić ten problem (Moravcsik 2006b: s. 2, 12; Ławniczak 2012: s. 114–119)⁴. Badania oparte na pogłębionych wywiadach wskazują, że postrzeganie Unii przez społeczeństwo mogło być jeszcze przed kryzysem inne niż sugerowałyby wspomniane wyżej badania sondażowe – przypisywano jej znaczący (i głównie negatywny) wpływ na rzeczywistość społeczno-gospodarczą (White 2010: s. 1030)⁵.

Problemem skupionej na deficycie demokratycznym krytyki przedkryzysowego paradygmatu integracji było odnoszenie się do koncepcji demokracji, którą trudno odzielić od państwa narodowego. Prowadziło to do konkluzji, że UE należy upodobnić pod względem ustrojowym do państwa (Conrad, Steingrímssdóttir 2012: s. 247). To rozwiązanie, rozważane w wymiarze czysto formalnym, nie musiałyby jednak być jednoznacznie korzystne. Na przykład sugerowana często „parlamentaryzacja” Komisji Europejskiej pozbawiłaby ją wiarygodności w pełnieniu funkcji regulacyjnych, stanowiących istotną część jej obecnej roli (Majone 2002; Ławniczak 2011). Alternatywą mogłoby być zmniejszenie funkcjonalnego zapotrzebowania UE na legitymizację i rozliczalność poprzez ograniczenie jej obszarów działania do takich, które przekazywane są organom wyłączonym z polityki demokratycznej również w państwach narodowych. Odpowiadałoby to na istotne źródło obaw o demokratyczność Unii, jakim jest przekonanie, że zakres i głębokość integracji w Europie są nadmierne. Jednak każda decyzja dotycząca tego, w jakich obszarach cofnąć integrację, a które zdepolityzować, jest polityczna – stąd też sama wymaga legitymizacji (Conrad, Steingrímssdóttir 2012: s. 248; Scharpf 2009: s. 13–19).

Istotny jest zatem nie tylko zakres integracji, lecz również droga, którą podążano ku dzisiejszej Unii. Pozornie paradygmat *ever closer union*, zwłaszcza w interpretacji Andrew Moravcsika, zapewnia, że integracja europejska pozostaje pod kontrolą rządów państw członkowskich, a zatem pośrednio również ich obywateli. Tymczasem jednak w debacie akademickiej pojawiają się sugestie, iż proces decyzyjny jest tak niewydolny, że fortele okazują się jedynym sposobem, by integracja podążała naprzód (Hayward 2012: s. 9). Najdalej w tym nurcie krytyki posuwa się Giandomenico Majone i sugeruje, że wspomniany paradygmat to w istocie zakamuflowany federalizm („kryptofederalizm”), model „integracji ukradkiem” (*integration by stealth*). Integracja stanowi tu samoistną i najwyższą wartość, nie liczą się ostateczne cele podejmowanych działań,

⁴ Wraz z kryzysem tego rodzaju obrona UE przed zarzutem deficytu demokratycznego istotnie osłabła. To zagadnienie zostanie podniesione w dalszej części artykułu.

⁵ Wiąże się to m.in. z postrzeganiem UE jako zagrożenia dla modelu państwa dobrobytu, co wynika z jej wolnorynkowego nastawienia (por. Hay, Wincott 2012: rozdz. 5).

dominuje działanie metodą faktów dokonanych i panuje kultura totalnego optymizmu graniczącego z szaleństwem (Majone 2009; Ławniczak 2012: s. 119–124).

Unia walutowa i załamanie paradygmatu przedkryzysowego

Nawet jeśli ocena Majone była nadmiernie krytyczna, problem niewystarczającej efektywności UE często pojawiał się w dyskusji akademickiej na początku XXI w., również w kontekście zwiększającego się funkcjonalnego zapotrzebowania władzy na poziomie unijnym na legitymizację, ze względu na wkraczanie jej w nowe dziedziny życia społecznego. Sam Majone zwraca zresztą uwagę na problemy związane z poszerzaniem przedmiotowego i terytorialnego zakresu integracji, zwłaszcza ustanowienia unii walutowej i rozszerzenia UE na wschód, przy jednoczesnym braku możliwości pogłębienia (dopełnienia) integracji w dotychczasowych obszarach. Zwiększona różnorodność wewnętrzna Unii zagrażała jego zdaniem w tym kontekście jej stabilności (Majone 2006: s. 1–3).

W przypadku unii gospodarczej i walutowej nawet zazwyczaj optymistycznie nastawiony Moravcsik (2006b: s. 13) wyrażał wątpliwości dotyczące ustrojowej pozycji EBC, a Fritz W. Scharpf zwraca uwagę na to, że decyzja o przyjęciu wspólnej waluty podjęta została w oparciu o „zakorzenione w monetaryzmie sofizmaty”, wbrew ostrzeżeniom części ekonomistów⁶. W heterogenicznej UE przedkryzysowa polityka EBC w jednych krajach wywoływała stagnację, w innych zaś prowokowała zasilaną kredytami ekspansję gospodarczą i powstawanie tzw. baniek spekulacyjnych na rynku nieruchomości (Scharpf 2012: s. 21; 2014: s. 6).

Istotne jest również to, że UGiW stanowiła poszerzenie zakresu przedmiotowego integracji bez jej pogłębienia. Była ona zatem wyrazem typowej (przynajmniej w interpretacji Scharpfa) dla paradygmatu *ever closer union* „asymetrii konstytucyjnej” między instrumentami tworzenia rynku, czyli integracji negatywnej, usuwającej bariery, a tymi służącymi jego korygowaniu, to znaczy integracji pozytywnej, tworzeniu wspólnych polityk, co wiąże się zwłaszcza z redystrybucją (Scharpf 2009: 22–30)⁷. W przypadku

⁶ To stanowi przykład wpływu idei na praktyczną politykę. W tym kontekście warto zwrócić uwagę np. na pojęcie „nadmiernego deficytu” (por. Jones 2013: s. 148), będące wyrazem dominujących idei na temat właściwej polityki gospodarczej. Zob. niżej.

⁷ Wyrazem tej asymetrii dla Scharpfa jest zwłaszcza postawa Trybunału Sprawiedliwości UE. Scharpf uznaje, że Trybunał Sprawiedliwości UE postrzega integrację jako misję wykonywaną przeciwko inercji państw członkowskich, które należy z pomocą prawa unijnego dyscyplinować i wymuszać na nich wypełnianie przyjętych zobowiązań (Scharpf 2009: s. 19).

unii walutowej poziomy dialog między odpowiedzialnymi za stan gospodarki rządami a odpowiedzialnymi za stabilność walutową bankami centralnymi zastąpiony został pionową separacją. EBC nie tylko ustanowiony został jako całkowicie niezależny, ale też usytuowany wyżej niż podmioty odpowiedzialne za drugą stronę polityki makroekonomicznej, którymi pozostały rządy narodowe. Zdaniem Scharpfa problem ten nie wydawał się ważny, ponieważ, zgadzając się na ustanowienie euro, rządy państw członkowskich uwierzyły w „obietnicę monetaryzmu”⁸. Tym samym jednak pozbawione zostały kontroli nad gospodarczą sytuacją w swoich krajach – instrumentów wpływania na problemy związane z inflacją i bezrobociem oraz oparcia we własnych bankach centralnych jako pożyczkodawcach ostatniej instancji (Scharpf 2012: s. 19, 22; 2014: s. 4).

Z perspektywy wcześniejszej dyskusji o deficycie demokratycznym kluczową konsekwencją ustanowienia unii walutowej było jednak co innego. Dotychczas jedynie w wyjątkowych okolicznościach UE przyciągała uwagę obywateli lub (jeszcze rzadziej) mobilizowała ich do działania. Pozostawała co najwyżej trudną do zrozumienia siłą ingerującą w życie niektórych ludzi (na przykład pracowników zachodnioeuropejskich przedsiębiorstw, które przeniosły produkcję do nowych krajów członkowskich). UGiW jest zaś namacalnie obecna w życiu obywateli w postaci banknotów i monet w ich portfelach⁹ czy zależnego od decyzji EBC oprocentowania kredytów (Magnetie 2006: s. 5; Kaelble 2009). Wraz z nadejściem kryzysu „widoczność” unii walutowej zwiększyła się jeszcze bardziej. Pierwszy raz w historii UE działania podejmowane w jej imieniu wywarły bezpośredni, znaczący i destrukcyjny wpływ na życie milionów Europejczyków. „Ratowanie euro”, na którym skupiła się unijna reakcja na kryzys, odnosiło się niemal wyłącznie do problemu zadłużenia, ignorując zapaść gospodarczą, bezrobocie i wynikający z nich kryzys społeczny (Scharpf 2014: s. 3; 2012: s. 25). Kryzys zwany często „zadłużeniowym” stał się tym samym dla Unii kryzysem egzystencjalnym (Schmidt 2014: s. 189).

Odwołując się do gry interesów wewnątrz strefy euro można stwierdzić, że obarczenie winą za kryzys państw-dłużników poprzez przypisanie im budżetowej lekkomyśl-

⁸ Opierała się ona na założeniu, że pomyślność gospodarki zapewnia maksymalna swoboda sektora prywatnego, której sprzyja „stabilny pieniądz” gwarantowany przez niezależny bank centralny. Interwencje ze strony rządów, zwłaszcza związane z wydatkami publicznymi, mają natomiast charakter destabilizujący, stąd podkreślenie znaczenia „zdrowych finansów” (Hall 1993: s. 284). Ten zespół idei o charakterze preskryptywnym można w kontekście UGiW nazwać „konsensusem brukselsko-frankfurckim” (Jones 2013: s. 145).

⁹ Warto podkreślić, że perspektywa wprowadzenia euro postrzegana jest w kolejnych krajach często nie jako coś korzystnego, lecz jako katastrofa, której nie sposób jednak uniknąć (White 2010: s. 1030).

ności¹⁰ stanowiło wygodną ramę odniesienia wykorzystywaną przez rządy państw-wierzycieli. Posłużyła ona do przerzucenia na dłużników całości kosztów ratowania unii walutowej w dotychczasowym kształcie, poprzez narzucenie im destrukcyjnych dla gospodarek i spójności społecznej rozwiązań („reform”) jako warunku wsparcia kredytowego (Scharpf 2014: s. 10; 2012: s. 22–23). Jednak nie sposób nie zauważyć, że ta metoda „ratowania euro” nie była optymalna również dla gospodarek państw wierzycieli. Aby to wyjaśnić, można za Johnem Maynardem Keynesem przyznać, że idee są często potężniejsze i bardziej niebezpieczne niż materialne interesy (Schmidt, Thatcher 2013: s. 1). Kierunek reakcji na kryzys zadłużenia dyktowany był przez idee, które stanowiły podbudowę unii walutowej, jak również przekonanie, że niedotrzymanie reguł UGiW musi zostać ukarane¹¹.

Brak refleksji nad monetarystycznymi założeniami UGiW uwidocznił negatywne efekty postępowania zgodnie z paradygmatem *ever closer union* (Scharpf 2012: s. 24). Narastające zwątpienie w możliwość skutecznego działania w jego ramach sprawiło, że UE weszła w okres poszukiwania nowego paradygmatu, w którym różne, alternatywne koncepcje rozwoju procesu integracji europejskiej konkurują między sobą, a idee stają się bronią w walce o zmianę dotychczasowych instytucji lub ich utrwalenie (Blyth 2002: s. 39–40).

Dezintegracja czy konsolidacja?

Wizja przyszłości procesu integracji jako dezintegracji stoi w radykalnej sprzeczności z paradygmatem opartym na dążeniu do „coraz ściślejszego związku między narodami Europy”, choć w historii Wspólnot Europejskich i UE nie brakowało zapowiedzi ich upadku (por. Kelemen 2007: s. 51). Nie sprawdziły się jednak na przykład przewidywania realistycznej szkoły stosunków międzynarodowych, że brak wspólnego wroga po rozpadzie bloku wschodniego doprowadzi do dekompozycji instytucji integracyjnych w Europie zachodniej (Hayward 2012: s. 5). W następstwie kryzysu gospodarczego po 2008 r. wzmocniły się natomiast głosy, że w Europie doszło do „przeintegrowania” (Scharpf 2013: s. 18). Wraz ze wzrostem kompetencji instytucji UE w wymiarze formalnym nie zwiększały się bowiem będące w ich dyspozycji zasoby, służące reali-

¹⁰ Służyło temu zwłaszcza eksponowanie przypadku Grecji, odmiennego od pozostałych (Krugman 2014a), a jednocześnie pomijanie wątpliwości co do polityki Niemiec (Krugman 2014b).

¹¹ Inaczej mówiąc, przywódcy strefy euro uznali, że fiskalne „grzechy” wymagają surowej „pokuty”, co bliższe było rozważaniom moralnym niż ekonomicznym.

zacji polityk unijnych. W wielu dziedzinach rozwiązania integracyjne miały charakter asymetryczny i cząstkowy. Zdaniem krytyków integracja poszła za daleko, wkroczyła w nowe obszary w sposób nieprzemyślany i nadmiernie optymistyczny.

Wybiórcza integracja negatywna, pomijająca kluczowe sektory gospodarki, jak również zagrożenia związane z integracją pozytywną¹² skutkują rozczarowaniem i nieufnością społeczeństwa (Majone 2002: s. 383; 2010: s. 32–33). Unia przestała być odległą i „nudną”, w następstwie kryzysu zaczęła ingerować nawet we wcześniej ściśle narodową politykę fiskalną, zwłaszcza w państwach borykających się z zadłużeniem (por. Moravcsik 2006a: 226, 238). Sprzeciw wobec poszczególnych przejawów działania UE nie musi przekładać się na ogólną niechęć wobec integracji europejskiej, ale gdy wady polityk unijnych zaczynają dotyczyć żywotnych interesów obywateli, trudno nie spodziewać się wzrostu nastrojów eurosceptycznych (Medrano 2009).

W powyższym ujęciu dostrzec można istotny dla obecnego okresu „międzyparadygmatyczny” paradoks: odrzucenie paradygmatu *ever closer union* i kontrolowana dezintegracja (w tym na przykład szersze stosowanie klauzul *opt-out* i instrumentów umożliwiających ściślejszą współpracę w węższym gronie państw) są tu widziane jako jedyny sposób uratowania zasadniczej idei zjednoczonej Europy. Szczególnie czytelnie formułuje tę myśl Fritz W. Scharpf, który stwierdza, że UE w wyniku wprowadzania działań na rzecz „ratowania euro” stała się autorytarnym reżimem technokratów (wyznając fałszywą wiarę w monetaryzm) bądź też instytucjonalnym wyrazem dyktatu¹³ państw-wierzycieli względem państw-dłużników (Scharpf 2014: s. 3–4).

Stojące za tą transformacją idee są wpływowe (por. Hay 2006: s. 68) i przemawiają do wyborców w państwach-wierzycielach, bo przedstawiają obecne wydarzenia jako słuszną karę za wcześniejsze fiskalne „występki”; powodują jednak przeciągającą się stagnację gospodarczą (por. Schmidt 2014: s. 199). Uwidoczniony w kryzysie dysonans między deklarowaną solidarnością a realizowaną w praktyce przez wiodące państwa maksymalizacją suwerenności (por. Schmidt 2012; Czaputowicz 2014) pokazał, że integracja opierająca się wyłącznie na „zarządzaniu współzależnością”¹⁴ może być trudna do podtrzymania (Hayward 2012: s. 10–12). W tej sytuacji jedyną nadzieją wydaje się dla Scharpfa bunt rządów państw-dłużników (zgodny z wolą obywateli) i w kon-

¹² Przykładem może być wspólna polityka rolna, gdzie niskiej efektywności towarzyszy redystrybucja dochodu korzystna dla wąskiej części społeczeństwa.

¹³ W odpowiedzi na kryzys ustala się bowiem partykularne, a nie ogólne reguły, które ich adresaci – rządy państw-dłużników – muszą przyjąć lub ogłosić bankructwo.

¹⁴ Współzależność jest głównym motorem integracji według liberalnego podejścia międzyrządowego Andrew Moravcsika.

sekwencji dezintegracja UGiW lub jej przemodelowanie w taki sposób, aby koszty wyjścia z kryzysu były rozłożone bardziej równomiernie (Scharpf 2014: s. 13, 17).

Słabość UE, stworzonej zgodnie z dotychczasowym paradygmatem integracji oznacza, że nie jest ona w stanie przeciwstawić się ograniczaniu zdolności władzy publicznej do rozwiązywania istotnych problemów społeczno-gospodarczych, które stanowi jedno z następstw globalizacji (Conrad, Steingrímssdóttir 2012: s. 254–255; por. Hay, Rosamond 2002). Problemem niekoniecznie jest, jak sugerowała debata o deficycie demokracji, kontrolowanie arbitralności władzy państwowej czy *quasi*-państwowej przez obywateli (na przykład poprzez mechanizmy rozliczalności), lecz zdolność kontrolowania arbitralności w stosunkach społecznych, gospodarczych i międzynarodowych przez tę władzę (Lord 2009: s. 1).

Jedną z propozycji odpowiedzi na niedostatki instytucji Unii w tym względzie daje federalizm, który stanowić może podstawę nowego, konsolidacyjnego paradygmatu integracji w pokryzysowej Europie (Conrad, Steingrímssdóttir 2012: s. 245). UE już obecnie funkcjonuje jak federacja w niektórych dziedzinach, można ją również nazwać „konfederacją wymyśloną na nowo” (Kelemen, Nicolaidis 2007: s. 305; Hayward 2012: s. 6). Mimo to federalizm pozostawał długo na marginesie teorii integracji europejskiej (Witkowska 2013b: s. 178). Traktowany był raczej jako teoria normatywna czy wręcz ideologia, a w najlepszym razie podejście deskryptywne i mało inspirujące, niedostarczające istotnych poznawczo wyjaśnień czy analogii w studiach nad współczesną UE (por. Burgess 2009). Zwolennicy federalizmu przekonują jednak, że może on być żywą i wartościową teorią, nie tylko odnoszącą się do zasadniczych dla procesu integracji zagadnień, takich jak podział kompetencji między poziom ponadnarodowy i poziom narodowy czy zasada pomocniczości, lecz również wyjaśniającą działanie obecnych i kształtowanie przyszłych instytucji Unii (Kelemen 2007: s. 52–53; Kelemen, Nicolaidis 2007: s. 301–302; Witkowska 2013a: s. 10–11).

Zasadniczym problemem w wykorzystywaniu potencjału myśli federalistycznej jest trzymanie się sztywnych ram konceptualnych jej konwencjonalnego nurtu. Jeżeli bowiem federalizm ma stanowić urzeczywistnienie hasła „jedności w różnorodności”, to nie sposób pominąć faktu, że w Europie brak dziś jakiegóż istotnej politycznie „jedności” – tożsamości i poczucia przynależności odnoszących się do UE (Conrad, Steingrímssdóttir 2012: s. 248; Castiglione 2009). Ta konstatacja skłania uczestników dyskusji o federalizacji UE do zrewidowania utartych poglądów na temat państwa i demokracji.

Joseph H.H. Weiler zwraca uwagę na szczególną konstrukcję ustrojową UE. Federalnej hierarchii norm prawnych (z góry do dołu) towarzyszy w niej konfederalna hierarchia realnej władzy (od dołu w górę), co pozwala uznać system unijny za nowatorską formę instytucjonalizacji nie-dominacji (Weiler 2003; Conrad, Steingrímssdóttir 2012: s. 253; por. Ławniczak 2012: s. 5–8). Mogłaby ona stać się podstawą globalnej kosmopolitycznej kultury politycznej i konstytucjonalizacji (lub po prostu ujęcia w normy prawne) zależności transnarodowych (Majone 2010: s. 63; Menéndez 2010).

Struktura ta ma jednak poważne wady, o których była mowa powyżej. Proces decyzyjny oparty na jednomyślności nie pozwala elastycznie reagować na bodźce dostarczane przez zmieniający się dynamicznie świat. Co więcej, wczorajszy konsensus może stać się dyktatem pojedynczych państw, gdy pozostałe zmieniły swoje preferencje (Lord 2009: s. 9, 15). Aby odejść od tych reguł konieczne byłoby wytworzenie pewnej identyfikacji obywateli państw członkowskich z ich unijnymi współobywatelami (Conrad, Steingrímssdóttir 2012: s. 255). Służące temu przeniesienie praktykowania demokracji z poziomu narodowego na poziom unijny wydaje się jednak niemożliwe bez przeformułowania idei federalnej i oderwania jej od koncepcji państwowości w formie państwa narodowego (Schmalz-Bruns 2010: s. 109; Kelemen, Nicolaidis 2007: s. 302, 306; por. Schmidt 2007).

Nowi federaliści wskazują zatem na potrzebę wyjścia poza znajomy model demokracji w państwie narodowym. Demokracja w ponadnarodowej federacji różni się będzie od narodowej nie mniej niż ta różni się od demokracji w starożytnych Atenach (Majone 2010: s. 65). Nowa federalna rekonfiguracja demokracji wymaga nowego spojrzenia na teorię demokracji, myślenia poza schematami i wyobrażenia sobie demokracji zorganizowanej inaczej niż ma to miejsce w państwach narodowych. Jest to zatem nurt diametralnie odmienny od dążenia do konstytucjonalizacji UE w pierwszej dekadzie XXI w. (Conrad, Steingrímssdóttir 2012: s. 246–249; Wierzchowska 2013).

Należy podkreślić, że ten paradygmat jest nadal we wczesnej, płynnej fazie rozwoju, stanowi jednak inspirujące źródło rozważań dotyczących możliwości przełamania zasadniczego problemu dotychczasowych idei federalistycznych, którym był brak głębokiego poczucia tożsamości wśród Europejczyków. Zastąpienie poszukiwania tożsamości skupieniem na zaufaniu jako konstytutywnej wartości federacji może pozwolić na stworzenie struktury instytucjonalnej, której podstawą będzie niescentralizowane rozumienie demokracji. Demokracja nie będzie oparta na suwerenności jednolicie rozumianego ludu, lecz na niehierarchicznej koegzystencji wielu narodowych i subnarodowych wspólnot politycznych, obok których istniałby również *dēmos* europejski tak,

aby nie odbierały one sobie wzajemnie podmiotowości (por. Schmidt 2011). Dopiero taka federacja mogłaby być zarazem legitymizowaną formą organizacji społeczeństw oraz efektywnym narzędziem radzenia sobie ze zmienną rzeczywistością i pojawiającą się zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz arbitralnością (Conrad, Steingrimsdóttir 2012: s. 248–250).

Zakończenie

W niniejszym artykule zaprezentowano podejście do kryzysu modernizacji w Unii Europejskiej, które interpretuje go jako wyczerpanie się dotychczasowego paradygmatu integracji i wejście w okres międzyparadygmatycznej konkurencji, zgodnie z koncepcją paradygmatów polityki rozwijanej w ramach instytucjonalizmu konstruktywistycznego. Analiza pokazuje, jak paradygmat łączący założenia neofunkcjonalizmu i mechanizmy międzyrządowe, który nazwany został tu paradygmatem *ever closer union*, akumulował anomalie związane z niedostateczną efektywnością i obawami dotyczącymi demokratyczności tworzonych zgodnie z nim instytucji.

Wraz z kryzysem gospodarczym po 2008 r. i podjęciem „ratowania euro” paradygmat ten stał się podatny na zastąpienie lub przeformułowanie, czego przejawem jest omawiana w dalszej części artykułu zróżnicowana dyskusja na temat kierunku dalszej integracji europejskiej. Dwa zasadnicze, wyłaniające się z niej nurty, to: paradygmat dezintegracyjny, wychodzący od diagnozy, że w Unii Europejskiej doszło do „przeintegrowania” oraz paradygmat federalistyczny, wciąż płynny zestaw idei nakierowanych na wymyślenie na nowo federalnego ustroju UE – wraz z nowymi koncepcjami demokracji i państwowości.

Akademicka dyskusja wpływa na praktyczny wymiar integracji europejskiej, ale nie determinuje decyzji podejmowanych przez polityków, którzy nawet w sytuacji kryzysowej nierzadko ignorują propozycje ekspertów (Schmidt 2014: s. 202). Należy zauważyć, że choć paradygmat *ever closer union* poddany został krytyce w świecie akademickim, przywódcy UE nadal opierają się na nim, formułując recepty na przyszłość UE (por. Hall 1993: s. 280; Gamble 2013: s. 55). Pod pozornie federalistycznymi hasłami typu „odpowiedzią na kryzys jest więcej Europy” kryją się zatem najczęściej propozycje bez określonego *finalité*, dopasowane do międzyrządowych mechanizmów podejmowania decyzji, a w przypadku unii walutowej wskazujące na brak refleksji nad słuszością doktryny monetaryzmu. O tym świadczy na przykład wykluczanie moż-

liwości uwspólnotowienia długu w strefie euro czy skupowania obligacji przez EBC (Węc 2013)¹⁵.

Przyczyn tego stanu można doszukiwać się w samej konstrukcji UE, ustanowionej według dotychczasowego paradygmatu. Działania Unii są ograniczone strukturalnie, m.in. przez minimalny budżet, wąską kadreę urzędniczą czy brak możliwości samodzielnego egzekwowania zobowiązań (Moravcsik 2005: s. 367–368). Przełamanie tych barier wymagałoby zmian kwestionujących dotychczasową suwerenność państw członkowskich, w której obronie rządy państw pozostają wyjątkowo zgodne. Wydaje się, że jedynie skrajne okoliczności mogłyby skłonić rządy narodowe do ograniczenia własnej władzy (Hayward 2012: s. 9, 12–13)¹⁶. Cofnięcie integracji również nie jest proste i może mieć nieprzewidywalne skutki. Ważne jest również to, że proces integracji jest postrzegany przez europejskie społeczeństwa jako nieodwracalny (White 2010: s. 1032).

Czy zatem nowy paradygmat integracji może okazać się po prostu odświeżonym paradygmatem „coraz ściślejszego związku między narodami Europy”? Być może jedyną drogą dla Unii jest skupienie się na rozwiązywaniu praktycznych problemów, docenienie ostrożnych reform jako drogi między konserwatyżmem a utopijnym radykalizmem (Moravcsik 2006: s. 237; Magonette 2006: s. 3). Można tu odnieść się do opinii Karla Raimunda Poppera, który zwracał uwagę na zalety racjonalnej, cząstkowej „inżynierii społecznej”, skupionej na zwalczaniu konkretnego zła, jak również na zagrożenia wypływające z utopizmu, którego zwolennicy chcą „tworzyć dobro” i prowadzić ludzkość ku ostatecznemu szczęściu. Niestety, „nawet najlepsze chęci uczynienia nieba na ziemi prowadzą w rezultacie do uczynienia z niej piekła, jakie jeden człowiek gotuje drugiemu” (Popper 2010: s. 228–242).

Ta konstatacja nie unieważnia jednak krytyki paradygmatu *ever closer union* i obaw o przyszłość *quasi*-federalnej struktury, którą zgodnie z nim ustanowiono (Kelemen, Nicolaidis 2007: s. 311). Można bowiem uznać, że demokracja nie jest ostatecznym celem, jednak jej brak – a zwłaszcza brak rozliczalności decydentów – poddaje w wątpliwość kierunek rozwiązywania „praktycznych problemów” (Bankowicz 2006: s. 12). Co więcej, kryzys nadwyrężył jedną z najbardziej wartościowych cech Unii, zbudowanej według tego paradygmatu: zasadę konstytucyjnej tolerancji, oznaczającej akceptację

¹⁵ Szerzej na temat dyskursu związanego z reakcją na kryzys „zadłużeniowy” pisze Vivien A. Schmidt (2014).

¹⁶ Choć historia integracji europejskiej uczy daleko idącej ostrożności w formułowaniu oczekiwań na podstawie tego rodzaju zależności (por. Spinelli, Rossi 2006: s. 38–39).

dla „obcego” i jego obcości (Weiler 2003: s. 18–19). Gdy rozwiązywanie „praktycznych problemów” w strefie euro oznacza przerzucanie kosztów kryzysu na określone społeczeństwa i przypisywanie im wyłącznej odpowiedzialności za własny los, „obcy” staje się bezdusznym dyktatorem lub lekkomyślnym marnotrawcą.

Bibliografia:

- BANKOWICZ Marek (2006), *Demokracja zasady, procedury, instytucje*, Kraków.
- BLYTH Mark (2002), *The Great Transformations*, Cambridge.
- BURGESS Michael (2009), *Federalism*, w: Antje Wiener, Thomas Diez (red.), *European Integration Theory*, Oxford.
- CASTIGLIONE Dario (2009), *Political identity in a community of strangers*, w: Jeffrey T. Checkel, Peter J. Katzenstein (red.), *European Identity*, Cambridge.
- CASTIGLIONE Dario, SCHÖNLAU Justus (2007), *Constitutional Politics*, w: Knud Erik Jørgensen, Mark Pollack, Ben Rosamond (red.), *Handbook of European Union Politics*, London.
- CHECKEL Jeffrey T., KATZENSTEIN Peter J. (2009), *The politicization of European identities*, w: Jeffrey T. Checkel, Peter J. Katzenstein (red.), *European Identity*, Cambridge.
- CONRAD Maximilian, STEINGRÍMSDÓTTIR Freyja (2012), *F-Word or Blueprint for Institutional Reform? European Integration and the Continued Relevance of Federalism*, „Stjórnmal & Stjórnýsla”, vol. 8, nr 2.
- CZAPUTOWICZ Jacek (2014), *Demokracja a suwerenność w Unii Europejskiej*, w: Konstanty Adam Wojtaszczyk, Małgorzata Mizerska-Wrotkowska, Wojciech Jakubowski (red.), *Polska w procesie integracji europejskiej: dekada doświadczeń (2004–2014)*, Warszawa.
- ERIKSEN Erik Oddvar (2010), *What democracy for Europe?*, w: Erik Oddvar Eriksen, John Erik Fossum (red.), *What Democracy for Europe?*, „ARENA Report”, nr 3.
- FINNEMORE Martha, SIKKINK Kathryn (1998), *International Norm Dynamics and Political Change*, „International Organization”, vol. 52, nr 4.
- FØLLESDAL Andreas, HIX Simon (2006), *Why There Is a Democratic Deficit in the EU: A Response to Majone and Moravcsik*, „Journal of Common Market Studies”, vol. 44, nr 3.
- GAMBLE Andrew (2013), *Neo-liberalism and fiscal conservatism*, w: Vivien A. Schmidt, Mark Thatcher (red.), *Resilient Liberalism in Europe's Political Economy*, Cambridge.

- GROSSE Tomasz Grzegorz (2008), *Hybrydowy ustrój Unii Europejskiej*, „Analizy Natolińskie”, nr 26.
- HALL Peter A. (1993), *Policy Paradigms, Social Learning, and the State: The Case of Economic Policy-Making in Britain*, „Comparative Politics”, vol. 25, nr 3.
- HAY Colin (2006), *Constructivist Institutionalism*, w: Roderick Arthur William Rhodes, Sarah A. Binder, Bert A. Rockman (red.) *The Oxford Handbook of Political Institutions*, Oxford.
- HAY Colin, ROSAMOND Ben (2002), *Globalization, European integration and the discursive construction of economic imperatives*, „Journal of European Public Policy”, vol. 9, nr 2.
- HAY Colin, WINCOTT Daniel (2012), *The Political Economy of European Welfare Capitalism*, Basingstoke.
- HAYWARD Jack (2012), *Union without Consensus*, w: Jack Hayward, Rüdiger Wurzel (red.), *European Disunion. Between Sovereignty and Solidarity*, Basingstoke.
- HIX Simon, HØYLAND Bjørn (2011), *The Political System of the European Union*, Basingstoke.
- JONES Erik (2013), *The collapse of the Brussels-Frankfurt consensus and the future of the euro*, w: Vivien A. Schmidt, Mark Thatcher (red.), *Resilient Liberalism in Europe's Political Economy*, Cambridge.
- KAELBLE Hartmut (2009), *Identification with Europe and politicization of the EU since the 1980s*, w: Jeffrey T. Checkel, Peter J. Katzenstein (red.), *European Identity*, Cambridge.
- KELEMEN R. Daniel (2007), *Built to Last? The Durability of EU Federalism*, w: Sophie Meunier, Kathleen R. McNamara (red.), *Making History. European Integration and Institutional Change at Fifty*, Oxford.
- KELEMEN R. Daniel, NICOLAIDIS Kalypso (2007), *The EU and Comparative Federalism*, w: Knud Erik Jørgensen, Mark Pollack, Ben Rosamond (red.), *Handbook of European Union Politics*, London.
- KRUGMAN Paul (2014a), *Eurozone Fiscal Myths*, <http://krugman.blogs.nytimes.com/2014/05/09/eurozone-fiscal-myths> (15.05.2014).
- KRUGMAN Paul (2014b), *Being Bad Europeans*, <http://www.nytimes.com/2014/12/01/opinion/paul-krugman-being-bad-europeans.html> (2.12.2014).
- KUHN Thomas (2011), *Struktura rewolucji naukowych*, Warszawa.
- LORD Christopher (2009), *Polecats, Foxes and Lions. Social Choice, Moral Philosophy and the Justification of the European Union as a Restrained yet Capable form of Political Power*, „ARENA Working Paper”, nr 15.

- ŁAWNICZAK Kamil (2011), *Komisja Europejska między rolą regulacyjną a polityczną*, „Przegląd Europejski”, nr 1.
- ŁAWNICZAK Kamil (2012), *Między demokracją a efektywnością. Trzy spojrzenia na deficyt legitymizacji Unii Europejskiej*, „e-Politikon”, nr 3.
- ŁAWNICZAK Kamil (2014), *Potencjał konstruktywizmu w studiach nad Unią Europejską*, w: Jacek Czaputowicz (red.), *Studia europejskie. Wyzwania interdyscyplinarności*, Warszawa.
- MAGNETTE Paul (2006), *Reaction for Notre Europe to Andrew Moravcsik's article: «What can We learn from the Collapse of the European Constitutional Project?»*, „Notre Europe Policy paper”, <http://www.notre-europe.eu/media/moravcsik-reponse-magnette-en.pdf?pdf=ok> (15.05.2014).
- MAJONE Giandomenico (2002), *The European Commission: the limits of centralization and the perils of parliamentarization*, „Governance”, vol 15, nr 3.
- MAJONE Giandomenico (2006), *Is the European Constitutional Settlement Really Successful and Stable?*, „Notre Europe Policy paper”, http://www.notre-europe.eu/media/moravcsik-reponse-majone-en_02.pdf?pdf=ok (15.05.2014).
- MAJONE Giandomenico (2009), *Europe as the Would-be World Power. The EU at Fifty*, Cambridge.
- MAJONE Giandomenico (2010), *The mutation of the EU as a regulatory regime*, w: Erik Oddvar Eriksen, John Erik Fossum (red.), *What Democracy for Europe?*, „ARENA Report”, nr 3.
- MEDRANO Juan Díez (2009), *The public sphere and the European Union's political identity*, w: Jeffrey T. Checkel, Peter J. Katzenstein (red.), *European Identity*, Cambridge.
- MENÉNDEZ Agustín José (2010), *Challenging the third model*, w: Erik Oddvar Eriksen, John Erik Fossum (red.), *What Democracy for Europe?*, „ARENA Report”, nr 3.
- MORAVCSIK Andrew (2005), *The European Constitutional Compromise and the neo-functional legacy*, „Journal of European Public Policy”, vol. 12, nr 2.
- MORAVCSIK Andrew (2006a), *What Can We Learn from the Collapse of the European Constitutional Project?*, „Politische Vierteljahresschrift”, vol. 47, nr 2.
- MORAVCSIK Andrew (2006b), *What can we learn from the Collapse of European Constitutional Project? A Response to Eight Critics*, „Notre Europe Policy paper”, http://www.notre-europe.eu/media/moravcsik-reponse-en_01.pdf?pdf=ok (15.05.2014).
- MORAVCSIK Andrew, SCHIMMELFENNIG Frank (2009), *Liberal Intergovernmentalism*, w: Antje Wiener, Thomas Diez (red.), *European Integration Theory*, Oxford.

- NIEMANN Arne, Philippe C. SCHMITTER (2009), *Neofunctionalism*, w: Antje Wiener, Thomas Diez (red.), *European Integration Theory*, Oxford.
- POPPER Karl Raimund (2010), *Spoleczeństwo otwarte i jego wrogowie. Tom 1: Urok Platona*, Warszawa.
- SCHARPF Fritz W. (2006), *Problem solving effectiveness and democratic accountability in the EU*, „Political Science Series”, nr 107, http://aei.pitt.edu/6097/1/pw_107.pdf (15.05.2014).
- SCHARPF Fritz W. (2009), *Legitimacy in the Multilevel European Polity*, „MPIfG Working Paper”, nr 1, <http://www.mpifg.de/pu/workpap/wp09-1.pdf> (15.05.2014).
- SCHARPF Fritz W. (2012), *Legitimacy Intermediation in the Multilevel European Polity and Its Collapse in the Euro Crisis*, „MPIfG Discussion Paper”, nr 6.
- SCHARPF Fritz W. (2014), *No exit from the euro-rescuing trap?*, „MPIfG Discussion Paper”, nr 4.
- SCHMALZ-BRUNS Rainer (2010), *Democratic legitimacy, political normativity and statehood*, w: Erik Oddvar Eriksen, John Erik Fossum (red.), *What Democracy for Europe?*, „ARENA Report”, nr 3.
- SCHMIDT Vivien A. (2006), *Democracy in Europe. The EU and National Politics*, Oxford.
- SCHMIDT Vivien A. (2010), *Taking ideas and discourse seriously: explaining change through discursive institutionalism as the fourth “new institutionalism”*, „European Political Science Review”, vol. 2, nr 1.
- SCHMIDT Vivien A. (2011), *Can Technocratic Government be Democratic?*, <https://www.globalpolicy.org/component/content/article/229/51494-can-technocratic-government-be-democratic-.html> (1.12.2014).
- SCHMIDT Vivien A. (2012), *The eurozone crisis challenge to democracy: which way forward?*, <https://www.opendemocracy.net/vivien-schmidt/eurozone-crisis-challenge-to-democracy-which-way-forward> (4.12.2014).
- SCHMIDT Vivien A. (2014), *Speaking to the markets or to the people? A discursive institutionalist analysis of the EU’s sovereign debt crisis*, „The British Journal of Politics and International Relations”, vol. 16, nr 1.
- SCHMIDT Vivien A., THATCHER Mark (2013), *Theorizing ideational continuity: the resilience of neo-liberal ideas in Europe*, w: Vivien A. Schmidt, Mark Thatcher (red.), *Resilient Liberalism in Europe’s Political Economy*, Cambridge.

- SPINELLI Altiero, ROSSI Ernesto (2006), *For a Free and United Europe. A Draft Manifesto*, w: Mette Eilstrup-Sangiovanni (red.), *Debates on European Integration. A Reader*, Basingstoke.
- TUE, Traktat o Unii Europejskiej, Dz. Urz. UE C 326 z 26 października 2012.
- WĘC Janusz Józef (2013), *Debata w Unii Europejskiej na temat drugiej reformy ustrojowej (2011-2012)*, „Przegląd Zachodni”, nr 1.
- WEILER Joseph H.H. (2003), *In defence of the status quo: Europe's constitutional Sonderweg*, w: Joseph H.H. Weiler, Marlene Wind (red.), *European Constitutionalism Beyond the State*, Cambridge.
- WHITE Jonathan (2010), *Europe in the Political Imagination*, „Journal of Common Market Studies”, vol. 48, nr 4.
- WIERZCHOWSKA Anna (2013), *Rządzenie demokratyczne w przestrzeni ponadnarodowej*, „Studia Politologiczne”, vol. 27.
- WITKOWSKA Marta (2013a), *Mechanizmy podejmowania decyzji w Unii Europejskiej w ujęciu neo-neofunkcjonalizmu*, „Przegląd Europejski”, nr 4.
- WITKOWSKA Marta (2013b), *Zastosowanie paradygmatów federalizmu i rządzenia wielopoziomowego do badania mechanizmów podejmowania decyzji w Unii Europejskiej*, w: Janusz Ruszkowski, Luiza Wojnicz (red.), *Multi-level Governance w Unii Europejskiej*, Szczecin-Warszawa.